

Rośnie populacja wilków w regionie

Data publikacji: 12.01.2019 10:37

Chociaż lasy w rejonie Śląska Cieszyńskiego kojarzą się nam raczej z sarnami, zającami, czy często goszczącymi ostatnio w mediach dzikami, okazuje się, że dobrze mają się również jedno z największych polskich drapieżników, czyli wilki. Jak udało nam się dowiedzieć, ich populacja ciągle wzrasta.



fot. pixabay.com

Wilk szary to drapieżnik, który zwykle bytuje w stadach. Watahy liczą do 20 osobników, jednak zwykle są one zdecydowanie mniejsze – średnia wielkość to od 3 do 5 osobników. Dorosły samiec osiąga wagę do 60 kilogramów, samica zaś jest nieco mniejsza. Żywią się głównie jeleniami, sarnami, dzikami, zającami a w niektórych sytuacjach również padliną.

Jak udało nam się dowiedzieć podczas rozmowy z przedstawicielem zarządu okręgowego w Bielsku-Białej Polskiego Związku Łowieckiego, w regionalnych lasach ilość tych drapieżników wciąż rośnie – **wilków jest w regionie z roku na rok coraz więcej. Ciężko jest dokładnie określić ilość wilków na danym terenie. Jest to praktycznie niemożliwe ze względu na fakt, że zasięg watahy wilczej jest relatywnie duży. Przykładowo wataha, która zagląda od strony Wisły na Baranią Górę, to ich zasięg może być taki, że bytują częściowo w Czechach, częściowo na Słowacji a częściowo w Polsce. Zasięg to kilkadziesiąt kilometrów kwadratowych. Wilk nie trzyma się dwóch, czy trzech oddziałów lasu** – wyjaśnił Michał Jordan z PZŁ.

Jak się więc okazuje, nie da się dokładnie określić ilości watah, czy też sztuk wilków, znajdujących się w lasach na Śląsku Cieszyńskim. Myśliwi jednak swoimi obserwacjami potwierdzają, że zwierząt tych wciąż przybywa. Na szczęście w regionie nie odnotowuje się w ostatnim czasie ataków wilków na zwierzęta gospodarskie, czy tym bardziej na ludzi, las jednak wciąż pozostaje miejscem, w którym występują zwierzęta niebezpieczne.

Rosnąca ilość wilków może również przełożyć się na spadek populacji saren – **dorosły wilk potrzebuje dziennie około 4-5 kilogramów mięsa. Może nie jeść przez dwa, czy trzy dni, ale później zje 10 kilo. Łatwo więc policzyć, że aby wykarmić watahę składającą się z 4-5 osobników, potrzeba około 70-80 jeleni rocznie** – wyjaśnia Jordan.